ROK I. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Nr. 8.

Egzemplarz 10 gr.

GAZETA PONIEDZIAŁKOWA

9 grudnia 1924

Wychodzi w każdy poniedziałek o godzinie 4 rano.

Wydawca: I. Piesnar. Redakcja i Admin. — Kraków, ul. Stolarska 6, II p. Nr. tel. 1018. Nr. konta P.K.O. 404 420. Red. nacz. i odpow.: J. Hamerlak.

Wybory w Niemczech nie dały większości żadnej partji.

Zupełna klęska Hitlerowców. — Największą liczbę mandatów zdobyli socjaliści i niemieccy nacjonaliści. — Klęska Komunistów. — I znów Niemcy rozbite na 2 wielkie obozy.

Katowice. (Tel. od wł. kor. „Gazety Poniedz.“). Z Berlina donoszą: **Według pobieżnych, dotychczasowych obliczeń wyniku głosowania z poszczególnych miast Niemiec, nowe wybory do Reichstagu nie przyniosły większości żadnej partji.**

Jak i poprzednio największą liczbę mandatów zdobyli socjaliści i niemieccy narodowcy, z tą tylko nieznaczną różnicą, że kiedy poprzednie wybory dały największą liczbę mandatów nacjonalistom, a dopiero na drugiem miejscu socjalistom, niedzielne wybory przyniosły największą liczbę mandatów socjalistom, a po nich dopiero nacjonalistom. Stan posiadania socjalistów powiększył się o pewną część głosów dawniej komunistycznych podobnie i nacjonaliści zdobyli pewną liczbę mandatów partji Hitlera i Ludendorfa. Ogólnie mówi się o 130 mandatach socjalistycznych i 105 nacjonalistycznych.

Jak było do przewidzenia partja Hitlera poniosła zupełną klęskę i przypuszczalnie zdobędzie tylko połowę dawnych swych mandatów.

Komuniści w Berlinie na ogół utrzymali swój stan posiadania, na prowincji natomiast w wielu miejscowościach stracili mandaty na korzyść socjalistów.

Zyskali również prawie połowę mandatów demokraci (40 proc.) oraz — choć w mniejszym stopniu — niemieccy ludowcy Stressemanna.

Ogólnie biorąc wynik wyborów stawia Niemcy w dalszym ciągu na rozdrożu: ani na prawo ani na lewo i jakkolwiek skrajna prawica (Hitlerowcy) i skrajna lewica (komuniści) poniosła klęskę przeciwko sobie staną znów do walki 2 obozy: socjalistów i nacjonalistów.

Strzały na przedmieściach Berlina

80 proc. głosujących. — Demonstracje. — Strzały na przedmieściach Zamach na redaktora „Vossische Ztg.“

Katowice. (Tel. od wł. kor. „Gazety Poniedz.“) Z Berlina donoszą: **Udział głosujących był wielki, głosowało w Berlinie około 80 proc. uprawnionych, na prowincji około 75 proc. Pierwszy, który oddał swój głos w Berlinie był pruski minister sprawiedliwości, prezydent Rzeszy Ebert głosował o godz. pół do dziesiątej rano.**

Przez cały dzień po ulicach miasta krążyły auta pomalowane na kolory czarno-czerwono-złote (republikańskie) i czarno-biało-czerwone (monarchistyczne), obwieszone plakatam ii sztandarami. W kilku miejscach przyszło do starć i bójek. Na przedmieściach Berlina, w dzielnicach robotniczych padły strzały, komuniści i hitlerowcy próbowali również demonstracji, zlikwidowała je jednak policja.

W Halle nacjonaliści zdemolowali gmach związku rękodzielników kandydat zaś demokratyczny, znany publicysta i redaktor „Vossische Ztg.“ Bernard uległ wypadkowi automobilowemu skutkiem zamachu ze strony swych przeciwników politycznych.

Wyniki wyborów podawano w Berlinie na wielkich ekranach kinowych oraz na transparentach ustawionych na dachach domów.

Herriot nie docenia niebezpieczeństwa bolszewickiego.

Herriot francuskim Kiereńskim.

Wiedeń. (Tel. od wł. kor. „Gazety Poniedziałkowej“). **Jak donoszę z Paryża na bankiecie partji republikańskiej wygłosił Herriot mowę, w której zajmował się komunizmem.**

Między innymi powiedział Herriot słowa jakgdyby żywcem wyjęte z ust Kiereńskiego, a mianowicie, że wprawdzie „zdecydowany jest walczyć z niebezpieczeństwem bolszewickiem ale że nie należy je przeceniać“. Widocznie p. Herriota nie nauczył niczego bolszewicki zamach w Estonji, zakusy bolszewickie w Polsce, Rumunji, Jugosławji i Bułgarji, a nawet powrót zdrajcy Sadoula do Paryża. Czyżby p. Herriotowi uśmiechały się „laury“ Kiereńskiego? — **Przyp. Red.**

Rozpowszechniajcie „Gazetę Poniedziałkową“

Przed porozumieniem Anglji, Francji i Niemiec!

Stworzenie neutralnej strefy na prawym brzegu Renu.

Wiedeń. (Tel. od wł. kor. „Gazety Poniedz.“) Jak donosi „Observer“ londyński **Anglja projektuje zabezpieczenie Francji przez specjalny układ, któryby był zawarty między Niemcami, Anglją i Francją. Na mocy tego układu na prawym brzegu Renu utworzonoby strefę neutralną obsadzoną przez specjalną straż międzynarodową, składającą się z wszystkich członków Ligi Narodów.**

(Wiadomość powyższą należy przyjąć z zastrzeżeniem, jako lansowaną ze strony pewnych kół niemieckich oraz filogermańskich w Anglji. Należy również zwrócić uwagę na zbyt widoczną grę Niemiec w kierunku odciągnięcia Francji od Polski przez danie Francji „gwarancji bezpieczeństwa“ nad Renem, aby tem łatwiej móc domagać się potem na wschodzie Górnego Śląska, Pomorza i Poznańskiego, z których to ziem Niemcy — jak wiadomo — dotychczas jeszcze nie zrezygnowały. — **Przyp. Red.**).

100 Egipcjan zostało wyznaczonych do zamordowania angielskich ministrów.

Sensacyjne wyniki śledztwa w sprawie spisku na życie min. angielsk.

Wiedeń. (Tel. od wł. kor. „Gazety Poniedz.“). Z Londynu donoszą: Od wczoraj cała tutejsza opinja zajmuje się wiadomościami podanemi przez lorda Allenbyego o wykryciu spisku, którego celem było zamordowanie angielskich ministrów. wszystkie dzisiejsze pisma są przepełnione detalami o zamierzonym spisku egipskich niepodległościowców.

Według informacji, które uzyskała tajna policja, przeszło 100 egipcjan zostało przeznaczonych drogą losowania do zamordowania członków gabinetu w Londynie. — Spiskowcy mieli się starać zbliżyć do ministrów celem wykonania egzekucji.

Do akcji tej zaangażowane były kobiety, które występują w Londynie, jako słynne aktorki wschodnie lub śpiewaczki kabaretowe miały one ze sceny lub na sali tanecznej dokonać morderstwa.

M. S. W. w Londynie nakazało policji podjęcie śledztwa. — Gmachy mieszkalne ministrów są silnie strzeżone przez agentów policji.

Chamberlain u Mussoliniego.

Wiedeń. (Tel. od wł. kor. „Gazety Poniedz.“). Z Rzymu donoszą: **Angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain w towarzystwie posła angielskiego przy Kwirynale udał się do gmachu ministerstwa spraw zagranicznych**, gdzie miał około **półgodzinną rozmowę z Mussolinim.** W południe był obecny Chamberlain na śniadaniu u króla Wiktora Emanuela.

Rozsiewanie fałszywych wiadomości.

„Neues Wiener Achtuhrblatt" w korespondencji z Warszawy umieścił niezgodną z prawdą wiadomość o Banku Małopolskim, a mianowicie, że w łonie Zarządu tej instytucji nastąpiły tarcie z powodu projektu przeniesienia Centralnej Dyrekcji z Krakowa do Warszawy i, że obniżyły się na giełdzie akcje Banku Małopolskiego.

Jak się dowiadujemy obie wiadomości mijają się z prawdą, gdyż nie było w łonie Zarządu Banku Małopolskiego żadnych tarć, a obniżenie akcji nastąpiło równomiernie wraz z innymi walorami notowanymi na giełdzie.

Sensacyjne aresztowanie wśród policji w Warszawie.

Warszawa. (Tel. od wł. kor. „Gazety Poniedz.") Na skutek przeprowadzonej rewizji w 5-tym komisarjacie policji państwowej w Warszawie, został ujawniony **cały szereg niedokładności i nadużyć służbowych**. W bezpośredniem następstwie tego wykrycia, został przez odpowiednie władze wydany **rozkaz aresztowania kilku przodowników** wspomnianego komisarjatu. Również **zawieszony został w czynnościach służbowych nadkomisarz Pindelski, kierownik 5-go komisarjatu,** jako odpowiedzialny za nieporządki, panujące w jego urzędzie. Przekroczenia te obracają się w sferze **fałszowania protokółów sądowych.**

Toczące się w chwili obecnej śledztwo nie pozwala ujawniać dokładnych szczegółów.

Masowe aresztowanie komunistów w Paryżu.

Paryż. (AW). Onegdaj przeprowadziła policja rewizje na wielu przedmieściach miasta za agitatorami komunistycznymi. W rewizjach wzięło udział parę tysięcy policjantów z 700 **inspektorami.**

W Babigny **aresztowano około 100 osób wraz z burmistrzem, posłem komunistycznym.** Ogółem aresztowano około 400 osób, z których parenaście **ma być natychmiast wydalonych zagranicę, jako obcokrajowcy.** Bobigny uważane jest za **centrum agentów sowieckich.**

Olbrzymia katastrofa w Kalifornii.

Londyn. (AW). W Ocland (Kalifornja) zderzyły się dwa pociągi kolejki elektrycznej. **25 osób zabitych, wielu rannych.**

Czaszki i kości ofiar mordercy Haarmana.

Berlin. (AW). **W sensacyjnym procesie przeciwko Haarmannowi** przedstawiono **na** ostatniej rozprawie szereg **czaszek** i skrzynię z kościami **ludzkiemi.**

Rzeczoznawca oświadczył, iż skrzynia **zawiera 285** różnych kości, a na podstawie rozpoznania ich rodzaji uważa, że dokonano najmniej 22 morderstw.

Malwersacje na poczcie, które jednak były.

W jednem z popołudniowych dzienników krak. wyczytaliśmy w kronice następującą notatkę:

„W sprawie malwersacji pocztowych donosi krak. dyrekcja poczt i telegrafów: W dziennikach tutejszych pojawiają się pogłoski **o jakichś większych malwersacjach,** popełnionych w tutejszych urzędach pocztowych. Prostując te pogłoski, nadmienia się, iż **żadnych większych malwersacji** w tutejszych urzędach pocztowych nie popełniono. Stwierdzono **tylko** w jednym z tutejszych filjalnych urzędów pocztowych malwersację, której dopuścił się były prowizoryczny praktykant pocztowy. Szkoda **nie była znaczną** i w całości wyrównaną została. **Dalsze dochodzenia** w tej sprawie prowadzi władza policyjna".

Notatkę tę powtórzył bez namysłu braciszek popołudniowej siostry; na drugi zaś dzień donisły oba te pisma, że dziś, t. j. we wtorek 9 b. m., odbędzie się wtut. sądzie okręgowym karnym **„sensacyjna rozprawa"** przeciwko urzędniczce pocztowej, **Reinerównej** o nadużycia władzy urzędowej, polegające na sprzeniewierzeniu grubszej kwoty pieniężnej na szkodę Skarbu Państwa.

Jakto — więc na poczcie krak. nie było „żanych większych malwersacji" i „tylko w jednym" z filjalnych urzędów stwierdzono nieznaczną malwersację? A co znaczy rozprawa Reinerówny. Co znaczą sprzeniewierzenia, dokonane przez urzędnika poczt. **Fijała na kilkaset złotych,** b. praktykanta poczt. **Filara,** który **podrobił kilka przekazów pieniężnych,** podjął na nie pieniądze i zbiegł, dalej wspomniany już urzędniczki **Reinerówny,** która zdefraudowała **około 3000 złotych,** a wreszcie b. praktykanta **Lechowicza,** którego ostatnio aresztowano?

Chyba aż nadto wystarczające są przytoczone tu fakta, by wykazać bezsensowność komunikatu dyr. poczt i telegrafów w Krakowie.

Napad bandycki na pociąg towarowy.

Kraków 9 grudnia.

W ubiegłą sobotę wieczór na linji kolejowej Trzebinia—Zabierzów w miejscowości Wola Filipowska wskoczyło do jadącego pociągu towarowego trzech bandytów, którzy usiłowali włamać się do jednego z wozów, w czem jednak przeszkodzili im eskortujący pociąg policjanci, dając do bandytów kilka strzałów rewolwerowych. Zaatakowani rabusie zbiegli w niewiadomym kierunku, korzystając z ciemności.

Tragiczna miłość dwu młodziutkich biuralistek zakochanych w swoim szefie.

Stara jak słońce pieśń, ale brmiąca coraz nowemi warjantami.

Tragedja miłosna dwóch dziewczyn: 17-letniej Berty Elster i Elisy Kranz, liczącej 18 wiosnę życia wzruszyła do głębi sentymentalny Wiedeń.

Obie dziewczyny były biurowemi pracownicami. O 8 rano przychodziły do kantoru, o 3 opuszczały go zmęczone i zbiedzone pracą.

Mimo to niechętnie kierowały swe kroki do domu, albowiem rozstawały się na kilkanaście godzin ze swym szefem 43-letnim mężczyzną, żonatym iojcem dwojga dzieci.

Szef mógłby z łatwością być ojcem obu dziewcząt. O wiek jednak nie pytały, ani o absurd swej miłości; **kochały go pierwszą miłością,** tak gorącą, jak żadna inna. Przełożony ich nie zdawał sobie nawet sprawy z tego uczucia, a uprzejmość, pilność i przychylność dziewcząt brał na karb sumienności urzędniczej.

Gdyby się był zresztą domyślał, może wybiłby z głowy rozkochanym dziewczętom nierozumne ich zapały.

Pewnego dnia szef zachorował — nie było to groźne cierpienie — cilniejsze przeziębienie, nic więcej. Fantazja jednak obu urzędniczek pracowała tak silnie, iż uroiły sobie niebezpieczeństwo, ba nawet niechybną śmierć swego ideału.

Nie mogły przeżyć tego ciosu, postanowiły więc umrzeć. W chłodny, listopadowy wieczór Berta rzuciła się do Dunaju, uratowano ją jednak i powierzono opiece **matki.** Elisa zaś wybrała pewniejszy rodzaj śmierci.

Z wysokości 5 piętra skoczyła na bruk i pierwszą swą miłość opłaciła **strzaskaniem czaszki.**

Dziecko z głową królika.

Ma ostre zęby i kąsa matkę.

Z Paryża donoszą: Na klinice położniczej w Calais we Francji przyszło w tych dniach na świat dziecię płci męskiej, posiadające **główkę królika.**

Matka tego potworka jest pani Haucle, żana urzędnika portowego.

Prócz dziwacznej głowy, całe ciało dziecięcia jest zupełnie **normal nie rozwinięte.** Lekarze jednak nie wróżą noworodkowi życia, albowiem karmienie go przedstawia niepokonane trudności. Potworek posiada bowiem **ostre zęby,** któremi rani pierś matki zaś w inny sposób **nie** chce przyjmować pokarmu. W chwili urodzenia ważył 4 i pół kg., obecnie zaś traci stale na wadze.

Matka potworka zapewnia lekarzy, iż **siedem miesięcy przed narodzeniem dziecka przeraziła się królika, który nagle pojawił się w jej domu.** Przestrach był tak silny, iż przeleżała kilka dni w łóżku, zanim wróciła do normalnego stanu.

Ciekawem zjawiskiem zainteresowali się lekarze francuscy.

Jak gen. Horoszkiewicz całował p. Paderewską?

A działo się to w Katowicach!

Przy wręczaniu odznak hallerowskich ustalony został ceremonjał, zapożyczony z Francji: mistrz ceremonji staje na baczność przed osobą otrzymującą odznakę, wymienia jej imię i nazwisko i ze słowami:

„W uznaniu twych zasług wieńczę twą pierś odznaką hallerowską", **całuje w oba policzki osobę odznaczoną.**

Ten ceremonjał ściśle zastosował ostatnio gen. Horoszkiewicz w Katowicach przy wręczaniu odznak hallerowskich pani Paderewskiej.

„Heleno Paderewska! W uznaniu zasług Twych wieńczę Twą pierś..."

I cmok-emok — buzi z dubeltówki, co — jak stwierdza „Polonja" katowicka — wywołało burzę wesołości.

WESOŁY KĄCIK.

Nowa epidemja wśród urzędników.

Co to za epidemja panuje wśród urzędników? Co raz słyszę: „Czy pan już chorowałeś" — „Bo ja już dawno." albo: „U nas już prawie wszyscy chorowali". Czy to znowu jaka nowa influenza urzędnicza?

— I, nie bardzo nowa, ale urzędnicza. Pożyczkę trudno uzyskać, chyba na kurację, więc „czyś już chorował", znaczy poprostu „czyś już wziął pożyczkę".

Straszna śmierć robotnika w parowozowni.

Zmiażdżony przez lokomotywę.

Kraków, 9 grudnia.

W dniu wczorajszym zdarzył się w Krakowie straszny wypadek. Oto robotnik Franciszek Kulig zatrudniony przy naprawie uszkodzonej lokomotywy, nie zauważywszy nadjeżdzającego naprzeciw drugiego parowozu, dostał się między zderzaki obu lokomotyw i poniósł śmierć na miejscu.

Nieszczęśliwego zmiazdżyła lokomotywa tak, strasznie, że z ciała utworzyła się bezkształtna, postrzępiona i pełna krwi masa. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Kronika.

Teatr im J. Słowackiego

Wtorek: **„Idjota“.**
Sroda: **„Spadkobierca“.**

Teatr „Bagatela“

„Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Teatr „Nowości ‘

Caly tydzien: **„Hrabina Marica“.**

Nowości: „Konigsmark“, dramat w 7 aktach.

Sztuka: „Drugi grzech śmiertelny“.

Uciecha: „Czar nocy“ w r. gł. Mac Muray i 2 akty komedji.

Wanda: „Tancerka“ z Patem i Patachonem i „Polska—Węgry“ na Olimpiadzie w Paryżu.

Warszawa: „Quo Vadis?“ II-ga serja i zakończenie.

Przeniesienie biur IV komisarjatu P. P. z hotelu Mullera na Kazimierzu do budynku dawnych koszar Legjonów przy ul. Grodzkiej (róg Podzamcza) nastąpi w przyszłym tygodniu.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Wczoraj zdarzył się w fabryce waty przy ul. Królewskiej L. 33 nieszczęśliwy wypadek. Zajętemu przy maszynie monterowi porwał pas transmisyjny rękę i zmiażdżył ją w straszny sposób. Wezwane pogotowie przewiozło ofiarę wypadku do szpitala św. Łazarza.

Ogień piwniczny. Wczoraj zapaliły się w piwnicy domu przy ul. Radziwiłłowskiej L. 21 złożone węgle. Ogień powstał od iskier z przewodu kominowego. Przybyła straż ogień zlokalizowała. Szkoda nieznaczna.

Drobiazgi policyjne. Zofji Wałbowskiej, zam. przy ul. Starowiślnej L. 25 skradziono ze strychu większą ilość bielizny. — Aresztowano Helenę Singer, lat 18, z Pacanowa, za podrzucenie dziecka w bramie domu przy ul. Augustjańskiej L. 13.

Ze sportu.

Mistrz Polski w Wiedniu.

„Pogoń“ — Simmerging 0:1 (0:0)

Wiedeń (tel. od wł. kor. „Gaz. Poniedz.“) Mistrz Polski „Pogoń“ zyskał sobie sympatję Wiedeńczyków. Match jego z Simmergingiem zakończony jedynym goalem Simmergingu z winy Olearczyka w 16 min. (druga połowa) przyjęta krytyka sportowa w Wiedniu bardzo przychylnie. Dzienniki tutejsze wyrażają się o bardzo dobrem wrażeniu jakie zrobiła drużyna polska i twierdzą że gra „Pogonji“ stała prawie na równym poziomie z Simmergingiem zwłaszcza w dobrem przeprowadzaniu kombinacji. Technicznie Polacy stali trochę niżej od Wiedeńczyków. Gra byłaby pozostała nierostrzygnięta gdyby nie faul Olearczyka, który spowodował następnie nieunikniony goal ze strzały Dumsera.

Inne wyniki: Hakoah—Wacker 1:0, Wac — Rudolpshügch 2:0, Admira — Amatorzy 3:1, (2:0)!! (Senzacyjna klęska Amatorów). Sparta—Victoria Zižkow 5:2. M. T. K.—Törekves 5:1.

Czytajcie „Gazetę Poniedziałkową“.

Rozwódki wszystkich krajów łączcie się.

Kobiety czeskie zdobyły się na korporację, jakiej gdzieindziej niema do tej pory. Jest nią organizacja pod urzędową nazwą „Unja rozwódek“.

Celem stowarzyszenia jest udzielanie porad prawnych w sprawach rozwodowych, piętnowanie mężów tyranów, pomoc pieniężna i moralna kobietom starającym się o rozwód lub już rozwiedzionym, pośrednictwo w pozyskaniu pracy itp.

Rozwódki czeskie nie dowierzając prasie, prowadzonej przez mężczyzn, założyły własny organ p. t. „Rozvedena žena“. Centrala stowarzyszenia, założonego dopiero przed dwoma miesiącami posiada filje w miastach prowincjonalnych i podobno pomyślnie się rozwijają.

Ciekawi jesteśmy, czy za przykładem rozwódek czeskich, nie pójdą również i rozwódki polskie?!

Operetka „Nowości“.

„Hrabina Marica“.

Nowe dzieło Kalmana „Hrabinę Maricę“ graną z wielkim powodzeniem na scenach całej Europy wystawiła dyrekcja „Nowości“ w tak dobranej obsadzie i z takim przepychem, jakiego zdaje się Kraków dotychczas na żadnej operetce nie oglądał. Piękna muzyka Kalmana, przypominająca chwilami węgierskie motywa „Księżniczki czardasza“, zakrojona jednak na większą miarę i bardziej operowa zdobyła szturmem publiczność wypełniającą po brzegi salę Teatru przy ul. Rajskiej.

W roli tytułowej zachwycała publiczność i czarowała nietylko swą urodą, wdziękiem i śpiewem, ale i swemi wspaniałemi toaletami p. Henryka Kramerówna, mając godnego sobie partnera w osobie p. Włodzimierza Wesołowskiego jako hrabiego Tassila zarządzającego majątkiem hrabiny Maricy. Najlepszą miarą uznania dla pięknego głosu i pięknych toalet p. Kramerówny były burze oklasków i kosz kwiatów po II akcie. P. Wesołowski wzbudził entuzjazm wspaniale odśpiewaną arją przy skrzypcach cygańskich i dał się również poznać jako bardzo dobry talent charakterystyczny naśladując jużto tabetyka w miłosnych zapałach jużto ognistego Hiszpana.

Ulubieniec płci pięknej p. Tadeusz Pilarski (junior) (co nie wykluczone, że i senior jest jej ulubieńcem) wzbudzał salwy śmiechu jako nieoczekiwany narzeczony pięknej Maricy baron Koloman Župan. (Panie stwierdziły przy tej sposobności, że jako brunet czyni jeszcze większe spustoszenia w ich sercach).

Pan Maksymiljan Cybulski (Książe Pepulescu) sekundował p. Pilarskiemu w budzeniu śmiechu na widowni i co należy podkreślić czynił to bez szarży w jaką łatwo wpaść było można. P. Czernicwska odśpiewała pięknie swą niewielką rolę cyganki. Oznaczona trzema gwiazdkami na afiszu panna odegrała również bez szarży swą sympatyczną rolę siostrzyczki hrabiego Tassila, czarując swym miłym głosem widownię. Dystyngowaną księżną Bożenną była p. Marja Dąbrowska, uciesznym jej kamerdynerem Peniżkiem p. Berski, który na zawołanie płakał tak szczerze, że aż mu nos upadł na ziemię.

Do całości dostroili się pp. Socha - Solłński, Rewera - Rewski (sympatyczny stary sługa), Rawista-Kostrzewski (cyghn grajek), maleńki p. Dudziński i inni.

Osobne słowa uznania należą się p. Maryli Masłównej za pięknie odtańczony „żywy tort“, oraz komicznej parze pp. Ciesielskich, którzy aż trzy razy musieli powtarzać swój ekscentryczny taniec. Milutkiem zjawiskiem był balet dzieci w I akcie. Dyrygował składnie p. Miszczak. — Wspaniałe dekoracje oraz przyjęty burzą oklasków chór 12 pań w strusich piórach byłby naprawdę zjawiskiem niecodziennem w Krakowie, toteż niemniejsze słowa uznania należą się p. Tad. Pilarskiemu (jun.) jako reżysorowi, jak i p. Tad. Pilarskiemu (sen.

„Hrabina Marica“ będzie miała powodzenie równe swego czasu powodzeniu „Księżniczki czardasza“.

J. J.

Administracja otwarta
od godziny 9—1 w południe i od godziny 3½—7 wieczorem.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty

Za 1 wiersz milimetr. Ogłoszenia zwykłe **Złp. 0·20.** Nadesłane **Złp. 0·50.**

Ceny ogłoszeń obowiązują od dnia zmiany w nagłówku i odnoszą się również do ogłoszeń poprzednio zamówionych.

Dział ekonomiczny i komunikaty **Złp. 1·00.** — 1-sza strona i inne tekstowe **Złp. 1·00.** Ogłoszenia zamiejscowe 25 proc. droższe. Dla urzędników państwowych, emerytów, robotników, inwalidów i poszukujących pracy duży rabat.

Cena prenumeraty wynosi: z odbieraniem w Administracji **Złp. 0·80**, z odnoszeniem i przesyłką pocztową **Złp. 1·—.**

SUKNA

tylko w doborowych gatunkach krajowe tylko z fabryk Bielskich, angielskie z firmy:
WAIN & SHIELL SON Ltd. LONDON W I. 2. SAVILLE ROW.
poleca firma

HOJTASZ i WOŁKOWICZ

KRAKÓW, UL. PODWALE L. 5.
Ceny umiarkowane. Obsługa fachowa i solidna. Pierwszorzędne własne pracownie.

NADESZŁY!

Ogórki Znaimskie (w beczkach i słojach).
Ciastka Koestlina
Knorra makaron i przetwory mączne.
Mleko kondensowane i mączka Nestla potaniało.
A. NATTEL KRAKÓW, DIETLA 50.
Telefony 1445 i 4128. Telefony 1445 i 4128.

Ważne dla przedsiębiorstw

BIURO BUCHALTERYJNO - REWIZYJNE

(zorganizowane na wzór zagraniczny)
S. SANDHAUSA
zaprz. rzeczoznawcy sądow. i rewidenta dla Spółdzielń z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu
obecnie: **Kraków, Poselska 22 Hotel Narodowy**
Telefon Nr. 3022.
Adres listowny: **Kraków, I., Skrytka pocztowa 101.**
Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. **Założenie Ksiąg handlowych i obrotowych** oraz prowadzenie tychże. **Reorganizacja oraz regulowania zaniedbanej buchalterji.** Wykonuje czynności tak w miejscy jak i na prowincji.

Usuwa radykalnie **PRZEPUKLINĘ**
najzastarzalszą i najniebezpieczniejszą u Pań, Panów i dzieci, po osobistem jawieniu się. pod dozorem wybinetnego lekarza-specjalisty, bandażami nowego opatentowanego wynalazku swego i prof. Dr Raskal'a.
M. TILLEMAN specjalista i wynalazca opatentowan. bandaży
Kraków, ul. Szlak L. 39.
Na żądanie prospekty darmo.

Na Gwiazdkę! Na Gwiazdkę!

ADOLF BRACIEJOWSKI

Kraków, ul. Grodzka L. 4
sprzedaje
Płaszcze i Kostjumy
Po cenach znacznie zniżonych.
Wielki wybór. **Wielki wybór.**

NA RATY! **WIELKA OKAZJA.** **NA RATY**

poleca najkorzystniej o 25 proc. taniej jak wszędzie UBRANIA, KURTKI, RAGLANY, PALTA i FUTRA.

JÓZEF EMMER Kraków, Rynek gł. 11.

(Dom Wenecki) w podwórzu.

BACZNOŚĆ!

Gospodarstwo 44 morgi 10 łąki, od Ostrowa 4 klm. budynki murowane, z żywym i martwym inwentarzem, cena 40.000 zł.

Gospodarstwo 50 mórg, 5 morgów łąki, budynki wszelkie murowane, dom o 4 pokojach, wielki, owocowy ogród, inwentarz 2 koni, 7 krów i wszelkie maszyny rolnicze. Cena kupna 16.000 zł od Ostrowa 5 klm. Także zamiana na gosp. w Niemczech.

Gospodarstwo 65 mórg łąki, budynki wszystkie murowane, dom o 4 pokojach i kuchnia, inwentarz 3 konie, 11 sztuk bydła, i wszelkie maszyny rolnicze, cena kupna 25.000 zł od Ostrowa 5 klm. Także zamiana na gosp. w Niemczech.

Gospodarstwo 10 mórg, 1 morga lasu, budynki murowane, dom 4 pokajach, żywy i martwy inwentarz cena knpna 4 500 zł.

Gospodarstwo 40 mórg, 8 mórg łąki, 9 mórg lasu, budynki murowane, 2 konie, 3 krowy i wszelkie maszyny, cena 7.000 zł.

Gospodarstwo 9 mórg dobrej ziemi budynki murowane, rola przy domie, morga łąki, ogród owocowy, wolne mieszkanie, cena kupna 3.800 zł. wpłaty 2.000 zł. polskich.

Gospodarstwo 21 mórg, 4 morgi łąki na Pomorzu, budynki murowane, wielki ogród owocowy z wolnym mieszkaniem, z żywym inwentarzem, cena kupna 3 500 zł. wpłaty 2,000 zł. reszta podług ugody.

Gospodarstwo 18 mórg pszennej ziemi, od Ostrowa 5 klm. budynki murowane ze żywym i martwym inwentarzem, 1 koń i 2 krowy, cena 9.500 złotych.

Gospodarstwo 16 morg, 2 morgi łąki, od miasta pow. 2 klm 1 koń, 2 krowy i wszelkie porządki pozostają na gumnie, dom o 4 pokojach, 2 budynki murowane, cena kupna 6.500 zł.

Gospodarstwo 17 mórg, 5 morgów łąki, budynki pod dachówką, 1 koń, 2 sztuki bydła i wszelkie porządki, od Ostrowa 5 klm. cena kupna 6,000 złotych.

Gospodarstwo 65 mórg. 5 morgów łąki, od Ostrowa 8 klm. dom o 6 pokojach, 2 budynki murowane, cena kupna 4.000 dolarów.

Gospodarstwo 25 mórg, 4 morgi łąki, budynki murowane, od Ostrowa 4 klm. inwentarz, 2 konie, 3 szt. bydła, porządki gosp. cena kupna 12.000 złotych.

Gospodarstwo 28 mórg 5 morgów łąk, budynki pod dachówką, od Ostrowa 4 klm. wielki ogród owocowy, 2 konie, 3 krowy i wszelkie porządki gosp. cena kupna 11.000 zł.

Dom o 6 pokojach, morga ogrodn, chlewy, stodoła, od miasta 4 klm. cena kupna 4 500 złotych

Gospodarstwo 33 mórg. 2 morgi łąki, budynki murowane, 1 koń i 3 krowy i wszelkie porządki gosp. cena kupna 13.000 złotych, wpłaty 6.000 zł. resztę na spłaty.

Skład z wystawnem oknem, 4 pokoje, wprost od właściciela na 5 lat do wydzierżawienia. Dzierżawa roczna 500 zł. z urządzeniem nadającym się na skład spożywczy lub bławatny.

Gospodarstwo 17 mórg roli, 3 morgi łąki, budynki murowane z żywym i martwym inwentarzem od Ostrowa 7 klm. cena kupna 6.500 złotych.

Gospodarstwo 35 mórg pszennej ziemi, dom murowany o 5 pokojach, chlewy i stodoła murowane, inwentarz 2 konie 5 krów i wszelkie porządki gospodarcze, pozostają na gruncie, cena 20.000 zł.

Willa o 8 pokojach, 15 mórg pszennej ziemi przy mieście Ostrowie, 1 morga owocowego ogrodu, 6 pokoi zaraz wolne, inwentarz 1 koń, 2 krowy i wszelkie porządki gosp. pozostają na gruncie zaraz do objęcia, cena kupna 22.000 zł

Gospodarstwo 56 mórg, 5 morgów łąki, 7 mórg lasu, budynki murowane ze żywym i martwym inwentarzem, od miasta 6 klm. cena 12.000 złotych.

Dom murowany z piekarnią w dobrym biegu, w w mniejszem mieście, zaraz do objęcia, cena kupna 6.000 złotych.

Folwark 112 mórg. 10 morg. łąki, 12 mórg lasu, budynki wszystkie murowane, 5 pokoi, osobny dom dla robotników, ze żywym i martwym inwentarzem od zaraz na sprzedaż. Cena kupna 40.000 złotych, wpłaty 15–20000 zł reszta pozostanie na rok lub dwa przy hipotece. Majątek nadaje się na letnisko.

Folwark 116 mórg z budynkami i inwentarzem, cena kupna 34.000 złotych, wpłaty 10.000 zł. reszta na dwa lata.

Gospodarstwo na Pomorzu 54 morgi, 12 mórg łąki z torfem, budynki murowane z żywym i martwym inwentarzem, cena 7.000 złotych.

Gospodarstwo 21 mórg, 5 morg łąki w pow. ostrowskim, cena kupna 5.000 złotych, budynki murowane.

Gospodarstwo 47 mórg z budynkami i inwentarzem, od Ostrowa 8 klm. cena kupna 13.000 złotych.

Gospodarstwo 44 mórg, 10 łąki, od Ostrowa 4 klm. budynki murowane z żywym i martwym inwentarzem, cena kupna 40.000 złotych.

Gospodarstwo 85 mórg, 10 morg łąki, od Ostrowa 4 klm., budynki murowane z żywym i martwym inwentarzem, cena 40000 zł.

Skład spożywczy, delikatesów, w mieście Ostrowie, 8 lat w jednych rękach. w dobrym położeniu i biegu, do tego dwa pokoje i kuchnia zaraz wolne do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba około 10 tysięcy złotych.

Oberża i 5 morgów roli, morga ogrodu, dom masyw murowany, 1 koń, 1 krowa i wszelkie urządzenia restauracyjne pozostają na gruncie, cena kupna 20.000 złotych.

Gospodarstwo 38 mórg ziemi, 5 morgów łąki, budynki murowane, inwentarz, 1 koń, 4 krowy i wszelkie porządki rolnicze pozostają na gruncie, cena 7.000 złp.

Dom w Ostrowie blisko rynku, z wolnym składem i mieszkaniem, cena kupna 15.000 złotych.

Oprócz powyższych majątków mam jeszcze wielki wybór hoteli, restauracji, kamienic, dzierżaw większych i mniejszych, gospodarstw do sprzedania i wydzierżawienia.

W razie przyjazdu mieszkam 3-ci dom od dworca na prawo, informacje w składzie spożywczym, bliższe wiadomości udzieli:

JAN ROCHOWSKI

ul. Kolejowa 41. Tel. 200. Ostrów – Wielkopolska w składzie spożywczym

Drukarnia „PRAWDY“, Kraków